

Sygn. akt VI Ka 389/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Tekieli**

**Sędziowie SO Klara Łukaszewska**

**SR del. do SO Bartosz Wasilewski (spr.)**

**Protokolant Anna Potaczek**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r.

sprawy M. K.

oskarżonego z art. 280 § 1 kk w związku z art. 64 § 2 kk

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 6 maja 2014 r. sygn. akt II K 162/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. K. uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. W. kwotę 516, 60 zł w tym 96, 60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 389/14**

## UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że w dniu 21 grudnia 2013r. w J., woj. (...), po uprzednim użyciu przemocy w postaci trzymania za rami§ P. J.i kierowaniu pod adresem w/w groźby pozbawienia życia, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki I. (...)wartości 1000 zł. na szkodę P. J.i J. J., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 26.08.2004r. sygn. akt II K 454/04 za czyny z art. 280 § 1 kk i art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę jednostkową 2 lat pozbawienia wolności objętą następnie karą łączną w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 19.04.2004r. do 26.08.2004r., 15.09.2004r. do 19.04.2005r. i od 17.10.2005r. do 08.05.2007r., a następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu z dnia 18.01.2010r. sygn. akt II K 953/09 za czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 2 lat i 8 miesięcy

pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 18.09.2009r. do 22.01.2010r. oraz w okresie od 11.05.2010r. do 07.09.2012r. tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 06 maja 2014r. w sprawie sygn. akt II K 162/14:

I. oskarżonego M. K. uznał za winnego tego, że w dniu 21 grudnia 2013r. w J., używając przemocy w postaci silnego przytrzymywania za ramię P. J. i grożąc natychmiastowym użyciem przemocy tj. pobiciem i pozbawieniem życia, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki I. (...) wartości 1000 zł., czym działał na szkodę P. J. i J. J., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 26.08.2004r. sygn. akt II K 454/04 za czyn z art. 280 § 1 kk i art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, za czyn z art. 281 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności i karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 19.04.2004r. do 26.08.2004r., od 15.09.2004r. do 19.04.2005r. i od 17.10.2005r. do 08.05.2007r. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu z dnia 18.01.2010r. sygn. akt II K 953/09 za czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 18.09.2009r. do 22.01.2010r. oraz w okresie od 11.05.2010r. do 07.09.2012r., tj. występku z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu M. K. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 03.01.2014r. do dnia 06.05.2014r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawiania wolności;

III. na mocy art. 415 § 1 k.p.k. zasądził od oskarżonego M. K. na rzecz

pokrzywdzonej J. J. kwotę 1000 (jednego tysiąca) złotych wraz z ustawowymi

odsetkami od dnia 21.12.2013r. do dnia zapłaty;

IV. na mocy art. 29 ust 1 i 2 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. W. kwotę 1056 złotych tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu oraz należny od tej kwoty podatek od towarów i usług w wysokości 242,88 zł;

V. na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego M. K. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości. Skarżący orzeczeniu temu zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., tj. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez nie ujawnienie wszystkich dowodów istotnych dla przedmiotowej sprawy, tj. nie przeprowadzenie dowodu z miejsc logowania rzekomo skradzionego telefonu, a także nie ustalenie, co się stało z rzekomo skradzionym wówczas telefonem, co w konsekwencji przyczyniło się do niezbadania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i dokonania ustaleń faktycznych na podstawie niepełnego materiału dowodowego;

- art. 7 k.pk, poprzez bezkrytyczne uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego, pomimo

istnienia ewidentnych sprzeczności pomiędzy nimi, przy jednoczesnym potraktowaniu wyjaśnień oskarżonego jedynie w kategorii przyjętej linii obrony mającej na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej;

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie wątpliwości wynikłych na tle zeznań pokrzywdzonego, a jednocześnie potwierdzenia przez pozostałych świadków wyjaśnień oskarżonego, na korzyść strony;

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę, mający wpływ na treść rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżony M. K. dopuścił się czynu opisanego w punkcie 1 wyroku, który

to błąd wynikał z bezpodstawnego uznania za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego P. J., podczas gdy jego zeznania zawierają liczne sprzeczności, są nie wiarygodne, a nadto składając je pokrzywdzony okazywał daleko idącą niechęć w stosunku do oskarżonego:

- bezpodstawnym przecięciu, iż oskarżony M. K. dopuścił się czynu opisanego w przedmiotowym wyroku, który to błąd wynikał z bezpodstawnego uznania za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego i zeznań pozostałych świadków mimo, iż wszyscy zgodnie potwierdzili wyjaśnienia oskarżonego, co do jego pracy w tym dniu przy cięciu i ładowaniu drewna.

Stawiając powyższy zarzut obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze poprzez zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. K. od popełnienia przypisanego mu czynu, ewentualnie w przypadku nie uznania zarzutów, co do niewinności oskarżonego, wniósł o obniżenie wymierzonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, jako rażąco niewspółmiernej, wskazując, iż Sąd Rejonowy nie uwzględnił takich okoliczności, jak nagłość powziętego zamiaru przestępczego, brak premedytacji oraz pewną przypadkowość wynikającą z wykorzystania sposobności jaką dawało oskarżonemu spotkanie znajomego.

Obrońca wniósł także o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna i to w stopniu oczywistym.

Należy podkreślić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, lecz musi prowadzić do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji w ocenie zebranego materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu I instancji odmiennego poglądu nie może zaś prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten Sąd błędu w ustaleniach faktycznych. (vide: wyrok SN z dnia 20 lutego 1975r. w sprawie II KR 355/4, OSNPG 1975/9/84). Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może również sprowadzać się wyłącznie do odmiennej oceny materiału dowodowego. Jak wyżej zostało to podkreślone powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. (por. wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975 r., z. 5, poz. 58).

Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji stanowią natomiast jedynie polemikę z prawidłowymi ocenami i ustaleniami Sądu I instancji. Sąd Rejonowy bowiem w omawianym zakresie – dotyczącym ustaleń prowadzących do uznania winy i sprawstwa oskarżonego co do przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 kk na szkodę M. K., dokonał wszechstronnej i wnikliwej analizy zgromadzanego materiału dowodowego, nie naruszając granic wyznaczonych zasadami wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego. Wbrew stanowisku skarżącego ustalenia faktyczne, w tym zakresie były wynikiem swobodnej, zgodnej z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k., oceny dowodów.

Ustalenia faktyczne prowadzące do przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu Sąd Rejonowy oparł na zeznaniach pokrzywdzonego P. J. oraz J. J., protokołach okazania tablicy poglądowej oraz protokołu okazania osoby. Sąd oceniając wiarygodność zeznań wskazanych świadków miał przy tym na uwadze okoliczność, iż pokrzywdzony, znał oskarżonego. Ustalenia w tym zakresie poczynił również w oparciu o relacje J. J., która nie była co prawda naocznym świadkiem zajścia z dnia 21 grudnia 2013 r., ale niezwłocznie po zdarzeniu, została ona powiadomiona przez swojego syna, nie tylko o jego przebiegu, ale także osobie, która dokonała na nim rozboju. Z tych też powodów zeznania świadków J. W., P. K., czy też M. S. (1), oraz E. S., którzy jak przyznał sam skarżący nie posiadali wiedzy na temat wskazanego zajścia, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu. Sąd I instancji w pisemnych motywach uzasadnienia prawidłowo wskazała na rozbieżności pomiędzy wyjaśnieniami samego oskarżonego, a także zeznaniami świadków, którzy według skarżącego mieli dać mu alibi. Wbrew twierdzeniom skarżącego świadek J. W., nie wskazała, aby w chwili popełnienia czynu, tj. o godzinie 15.00 w dniu 21 grudnia 2013 r. oskarżony miał

jej przynosić drewno do kominka, a tym samym, że oskarżony nie mógł być w miejscu rozboju. Co więcej świadek ten wskazał, że w dniu kiedy miał oskarżony nosić drewno do kominka, nie było do niej przywożone jakiegokolwiek drewno przez P. K.. Również twierdzenia skarżącego, jakoby w dniu i czasie zdarzenia oskarżony miał przez cały dzień pracować wraz z P. K. oraz M. S. (2), przy cięciu zwożonego drewna, nie znajdują żadnego logicznego uzasadnienia, przy przyjęciu, twierdzeń samego oskarżonego, że udał się on do E. S. po piłę, która w rzeczywistości pozbawiona łańcucha nie nadawała się do użycia.

Sąd I instancji dokonał oceny wyjaśnień oskarżonego i pokrzywdzonego P. J. w sposób swobodny, nie naruszając zasad wynikających z art. 7 k.p.k., wskazał w jakiej części uznał je za prawdziwe a w jakiej odmówił im wiary, a skarżący nie wskazuje jakiego błędu w rozumowaniu w tym zakresie dopuścił się Sąd Rejonowy, polemizując jedynie z ustaleniami faktycznymi. Należy zauważyć, że oskarżony w swoich wyjaśnieniach wskazywał różne wersje przebiegu jego pracy w dniu zdarzenia, zaś rozbieżności uzasadniał zlewaniem się mu dni pracy.

Oceniając powyższe dowody Sąd I instancji prawidłowo wskazuje, iż brak jest podstaw, aby odmówić wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego, skoro znajdują one potwierdzenie w zeznaniach innego świadka, zaś wersje zdarzeń prezentowane przez oskarżonego nie znajdowały potwierdzenia nawet w zeznaniach świadków, którzy mieli potwierdzić jego alibi.

Niezasadny, zdaniem Sądu Odwoławczego, był zarzut jakoby Sąd meriti nie wyjaśnił wszelkich okoliczności sprawy, a to poprzez zaniechanie ustalenia co stało się z telefonem. Okoliczność powyższa, nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego odnośnie przypisanego mu czynu zabronionego. Sąd I instancji nie miał obowiązku szukać telefonu zrabowanego przez oskarżonego M. K., i ustalać w jaki sposób on nim rozporządził, i czy po jego zaborze telefon się logował w sieci.

Wobec powyższego stwierdzić należy, iż kwestionowane w apelacji ustalenia i oceny poprzedzone zostały ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) oraz stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), a także zostały wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). W tym stanie rzeczy przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. Pod tą ochroną pozostają zarazem będące jej wynikiem ustalenia i oceny stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia (vide. wyrok SN z dnia 22 lutego 1996 r., sygn. akt II KRN 199/95, OSN PiPr 1996/10/10; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1974 r., sygn. akt Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4/47; wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 r., sygn. akt WRN 149/90, OSNKW 199/7-9/41).

Brak jest zatem jakichkolwiek usprawiedliwionych podstaw, aby kwestionować prawidłowość przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 kk..

Nie budzi również żadnych wątpliwości prawidłowość przyjętej w zaskarżonym wyroku kwalifikacji prawnej występkę przypisanego oskarżonemu M. K.. Sąd meriti, powołując w części dyspozytywnej oraz w uzasadnieniu wyroku uprzednie, prawomocne wyroki skazujące oskarżonego za przestępstwa podobne z art. 280 § 1 k.k., prawidłowo ustalił podstawy do przyjęcia, że oskarżony działał w warunkach multirecydywy, określonych w art. 64 § 2 kk.

Zarzut apelacji skierowany został również przeciwko rozstrzygnięciu o karze i stąd przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego jest ta kwestia.

Wbrew zastrzeżeniom skarżącego, w ocenie Sądu Okręgowego - w kontekście dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. - nie budzi wątpliwości wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego M. K. za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 kk. Wymierzoną oskarżonemu karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, w świetle całokształtu okoliczności sprawy, tak dotyczących przypisanego oskarżonemu czynu, jak i stopnia jego winy oraz tych, które charakteryzują jego samego, nie sposób uznać za rząco surową. Sąd I instancji prawidłowo wyeksponował

wszystkie okoliczności świadczące na niekorzyść oskarżonego, a które miały wpływ na wymiar kary, słusznie wskazując zwłaszcza na działanie na szkodę pokrzywdzonego, którego znał, na działanie w centrum miasta, w biały dzień, jak i na uprzednią karalność M. K.. Sąd Rejonowy uwzględnił prawidłowo okoliczność, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 2 k.k., zaledwie po niespełna roku i 3 miesiącach od opuszczenia zakładu karnego, gdzie odbywał karę za popełnienie podobnego przestępstwa, tj. rozboju. W tych realiach, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż orzeczona kara, zbliżona do dolnych granic ustawowego zagrożenia, jest karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, która przy tym spełni cele prewencji indywidualnej i ogólnej. Tym samym, Sąd Odwoławczy uznał, że wymierzona oskarżonemu przez Sąd Rejonowy kara 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności nie jest rażąco niesprawiedliwa. Została ona wymierzona swobodnie przez Sąd Rejonowy w granicach sędziowskiego uznania przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności przemawiających zarówno za jej obostrzeniem, jak i złagodzeniem.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., orzekł jak w pkt. I wyroku, uznając apelację obrońcy oskarżonego, jako oczywiście bezzasadną.

Przy rozpoznawaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd odwoławczy nie dopatrył się nadto podstaw do stosowania dyrektywy z art. 439 k.p.k., tudzież art. 440 k.p.k.

W pkt. II orzeczenia zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. W. koszty nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym wraz z podatkiem VAT (art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4, § 19 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

Sąd Okręgowy natomiast, na podstawie przepisów art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierzył mu opłaty, uznając, iż M. K., który nie ma stałej pracy i nie posiada majątku, nie będzie w stanie ich uiścić.